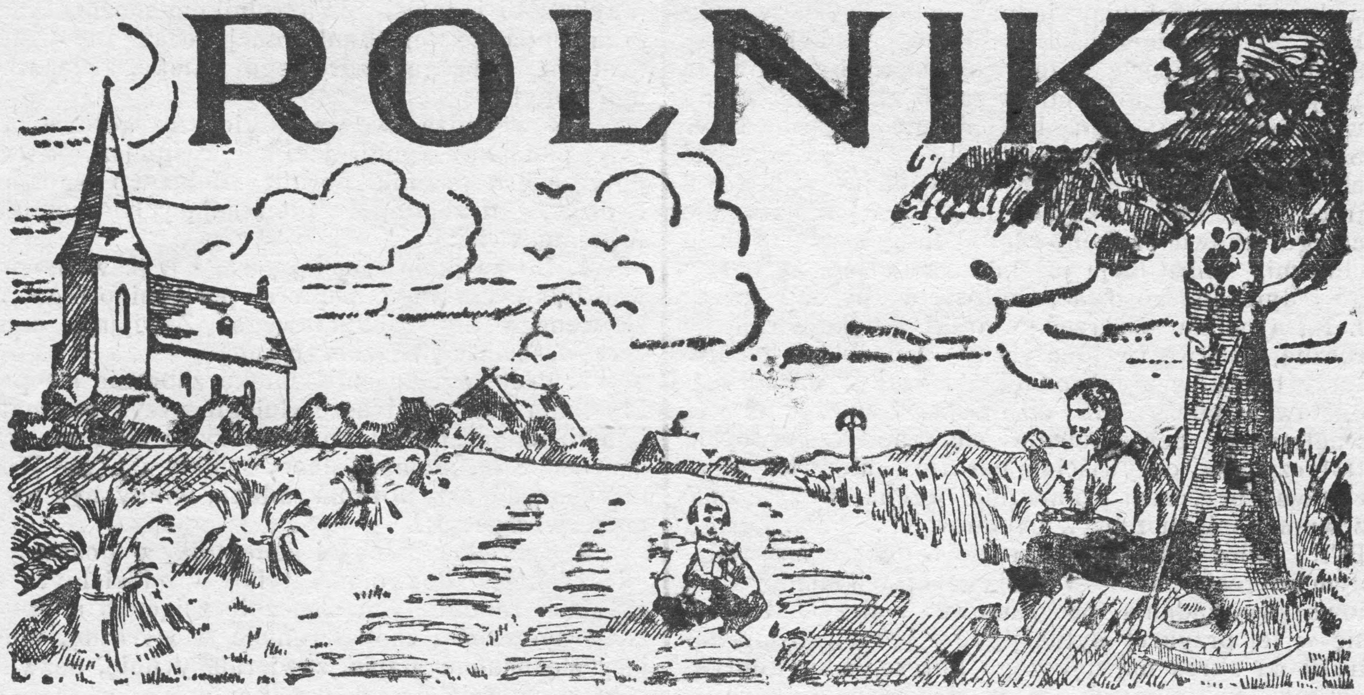


Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok VII. Nowemiasto, dnia 6 lipca 1933. Nr. 23

Paląca sprawa.

Nie da się zaprzeczyć, że dola rolnika jest dziś nader ciężka. Kryzys w swych poszczególnych przejawach bije jak obuchem w fundamentalną warstwę ludności polskiej, jaką jest bezsprzecznie warstwa rolnicza. W r. 1929 spadł na nękane z wszechstron rolnictwo nowy cios przez zamknięcie granic państw południowych (szczególnie Austrji i Czechosłowacji) dla wywozu trzody chlewnej. W 1929 r. wywieźliśmy jeszcze 960 tysięcy ton wartości 185 milj. zł, w r. 1931 już tylko 374 tys. tonn wartości 52 milj. zł.

Trzeba zdawać sobie sprawę, co znaczy bilans handlowy dla państw i jak niepożądane powikłania mogą spowodować tak olbrzymie redukcje w jednej tylko pozycji dochodów gospodarstwa narodowego. Z drugiej strony najdotkliwiej odczuli tę redukcję rolnicy na własnej skórze, tembardziej, że zalew rynków krajowych tłuszczem amerykańskim stwarzał warunki, nie opłacające tuczenie trzody chlewnej na słoninę.

Z czasem zaczęła się powolna normalizacja, niestety, tak powolna, że prędsi od nas sąsiedzi nas ubiegli. Drogą podwyższenia cła wwozowego wstrzymano import tłuszczów zagr., niestety tylko częściowo. Istnieje pozatem z resztą „dziura gdańska", przez którą niejedno zdoła się wcisnąć. Oczywiście wskutek zmienionych warunków musiał ulec zmianie kierunek produkcji trzody chlewnej, tembardziej, że Czechosłowacja z czasem całkowicie zamknęła swe granice, a Austrja np. w pierwszych miesiącach tego roku wpuszczała już tylko 2000 sztuk tygodniowo. Narzucona z konieczności zmiana rynków spowodowała również zmianę hodowli w kierunku produkcji bekonowej. Porównania, zaczerpnięte z bilansu handlowego, pouczą nas, że zaistniały w Polsce ku temu bardzo dobre warunki rozwoju. W r. 1929 wywieźliśmy 12 tys. tonn bekonów wartości 46 milj. zł, w 1931 r. 53 tys. tonn wartości 103 milj. Niestety, możliwości powodzenia naszej produkcji bekonowej w momencie, kiedy właśnie przestaliśmy błądzić po manowcach i weszliśmy na właściwe i realne tory, nastąpiła na nielada przeszkodę, bo na moment kurczenia się chłonności rynku angielskiego, który w międzyczasie zarzuciły już inne kraje. Wskutek tej konkurencji, bijącej nas doskonałym standaryzowanym towarem, produkcja bekonowa w Polsce została zahamowana. W ciasnocie kontyngentowej, która obecnie nastała, każdy stara się zdobyć dla siebie jak najlepsze warunki. Sprawa ta winna i musi być uregulowana drogą reglamentacji, bo tylko w ten sposób da się uchronić zainteresowane okręgi przed krzywdą na rzecz innych. Nasz powiat można zaliczyć do obrębu działalności bekoniarni brodnickiej. Otóż istnieje poważna obawa, że bekoniarnia brodnicka przy dalszem ograniczaniu jej kontyngentu pokryje zapotrzebowania swoje całkowicie z terenu własnego powiatu i bliższych wiosek rypińskiego, a powiat lubawski zostanie na lodzie.

Trzeba z ubolewaniem stwierdzić, że pchnięcie tej sprawy na właściwe tory, z winy bodajże samych rolników w najodpowiedniejszym czasie w powiecie naszym przegapiono i zaniedbano i trudno dziś przewidzieć, czy uda się jeszcze uchronić powiat od niepowetowanych szkód, któreby bez wątpienia poniósł, gdyby mu nie udzielono stałego proporcjonalnego kontyngentu w dostawach bekonów. Najgorsza w tem sprawa, że właściwa produkcja bekoniaków w powiecie jest jeszcze w powijakach. Licencjonowane chlewnie, które w produkcji bekonowej przynoszą dopiero właściwe, pełne korzyści, poza hodowlą Kółka prątnickiego, nie są mi znane, a wszak trzeba rozpocząć od wyhodowania właściwego typu bekoniaka. Coprawda są w powiecie liczne chlewnie, które niejako samorzutnie nastawiły chów swój na bekony z materjału, którym doraźnie dyspono-

wały, nie respektując jednak właściwych warunków i konieczności hodowli bekonowej. Skutek jest ten, że w ten sposób wyprodukowane „bekony” odbiera handlarz za 35 zł za ctr., kiedy w tym samym dniu bekoniarnia za prawdziwe bekony płaci 43 zł za ctn. plus premje itd. Nie chodzi tu wcale o żadną „rewolucję” w hodowli trzody chlewnej, lecz jedynie o zracjonalizowanie całego chowu bekonowego. Jest zapewne dużo chlewni, które mają już taki materjał, że trzeba go jedynie podrasować, zgłosić do licencji przez I. R., a potem zawrzeć kontrakt z bekoniarnią na roczną dostawę (w identyczny sposób jak plantatorzy buraków z cukrownią). Sprawa organizacji odstawy należy już do Kółka i zależy od wewnętrznego porozumienia się zainteresowanych. Dotyczy to oczywiście narazie zaledwie kilka chlewni, przyczem koniecznie trzeba się zapoznać z wymaganiami fabryk bekonowych. Pow. Zarząd PTR., który poruszoną sprawę w dobrze zrozumianym interesie członków swej organizacji między czołowe swe zadania programowe zaliczył, znalazł się w tej przykrej sytuacji, że z jednej strony natrafił na okres największego kurczenia się kontyngentów bekonowych, a z drugiej na zupełne nieprzygotowanie samego chowu bekonowego w powiecie, a conajmniej brak żmudnego zracjonalizowania go. W takich warunkach trzeba z konieczności rzeczy kontentować się tem do osiągnięcia możliwem maximum, które się uda wywalczyć, Niezależnie od tego należy wskutek coraz większego zmniejszania się opłacalności chowu i tuczu trzody chlewnej dołożyć wszelkich starań i wołać wielkim głosem o uniemożliwienie importu tłuszczów obcych (roślinnych, smalcu) co w dużej mierze przyczynia się do wysuszania ważnej gałęzi gospodarstwa rolnego.

Wreszcie wskazać wypada na konieczność rozwoju wędliniarstwa, gdyż w tym względzie są jeszcze szerokie możliwości. Wędliny i szynki w ostatnim roku obrachunkowym stanowiły w bilansie handl. pozycję 8 tys. tonn wartości 23 milj. zł. Oczywiście i pod tym względem ślamazarność nasza i powolność decyzji może nas postawić w sytuację, że zastaniemy już zamknięte drzwi lub ledwie odchylone, tak że znów, jak w sprawie bek., będziemy musieli się przeciskać tylko pozostawionemi szparami.

J. Zuralski.

Nowe przepisy o obrocie mlekiem.

Jak wiadomo z dniem 24 czerwca wchodzą w życie nowe przepisy o obrocie mlekiem, które, aczkolwiek może początkowo wydają się nieco przykre, to jednakże dają rolnikom możność zwalczania nieuczciwej konkurencji oraz zapewniając dostawę dobrego i zdrowego mleka, zwiększenia nań popytu.

Nie wchodząc we wszystkie szczegółowe przepisy, podajemy poniżej kilka ważniejszych uwag, dotyczących techniki obrotu mlekiem i jego przetworów, szczególnie interesujących rolników. A mianowicie:

1. Do zwijania masła, sera, i t. p. wolno używać tylko czystego papieru pergaminowego, woskowanego lub celuloidowego. Zawijanie masła, sera w szmaty jest zabronione.

2. Przy przewożeniu mleka zabrania się przykrywania naczyń i uszczelnianie przykryw materjałami, mogącemi mleko zanieczyścić, jak np. druki i makulatura, słoma, siano, szmaty i t. p. Wozy, używane do przewożenia mleka, winny być utrzymane w czystości.

3. Sprzedaż mleka i śmietanki z dostawą do mieszkań jest dozwolona tylko w oddzielnych naczyniach zamkniętych, zabezpieczających mleko od zanieczyszczeń i zaopatrzonych w wyraźny, niedający się usunąć napis, zawierający imię, nazwisko i adres właściciela mleka (napis winien być sporządzony farbą olejną).

4. Sprzedaż mleka i śmietanki na targach, placach i ulicach jest dozwolona tylko z naczyń zamkniętych, zaopatrzonych w krany. Na naczyniach winien być wyrażony napis, nie dający się zmyć, zawierający imię, nazwisko i adres właściciela. Sprzedaż mleka i jego przetworów na podwórzach, w bramach, sieniach i t. p. jest niedozwolona.

5. Wszelkie naczynia, służące do przechowywania, sprzedaży lub obrotu mlekiem winny być czysto utrzymane i dokładnie myte po każdem użyciu. Naczynia metalowe, oprócz aluminjowych, powinny być dokładnie pobielone lub emaljowane. Naczynia kamienne, gliniane i emaljowane muszą mieć polewę względnie emalję równo wypaloną i nieuszkodzoną. Używanie naczyń oraz przyrządów zardzewiałych z uszkodzoną polewą lub pobiałą lub emalją jest wzbronione.

6. Butelki do mleka powinny być z jasnego, przezroczystego szkła i zaraz po napełnieniu ich mlekiem szczelnie zamykane — o ile nie mają mechanicznych zamknięć, powinny być korkowane nowemi korkami, wyjałowionemi przez gotowanie.

7. Naczynia do mleka winny mieć szczelnie przylegające pokrywy i z wyjątkiem butelek, szerokie otwory, umożliwiające dokładne mycie. Te zaś naczynia, które są używane do przewozu, do przechowywania w miejscach sprzedaży oraz do sprzedaży lub innego obiegu mleka pełnego, zawierającego tłuszczu mniej niż 3 proc., mleka chudego lub mleka innych zwierząt powinny mieć wyraźne i widoczne napisy, określające gatunek zawartego w nich produktu.

8. Napisy te winny być wytłoczone na tabliczkach metalowych, stale przytwierdzonych do naczyń lub wymalowane wprost na naczyniach farbą, nie dającą się zmyć.

9. Naczynia z mlekiem chudem powinny mieć, prócz wyraźnego napisu „chude mleko”, pas w górnej części nazewnątrz, wymalowany niebieską olejną farbą, conajmniej 3 cm. szerokości, całkowicie okalający naczynie. Pas ten szerokości, 1 cm. na butelkach z takiem mlekiem oraz napis „chude mleko” mogą być umieszczone na artykułach. Przez tłuste mleko rozumie się mleko, zawierające 3 proc. tłuszczu.

KOMUNIKATY

W sprawie urzędowania inspektora Zakładu Ubezp. ogniowych.

Komunikujemy członkom naszym, że z dniem 1. VII. 33 urzędować będzie we wszystkie poniedziałki w Lubawie w lokalu p. Truszczyńskiego w rynku inspektor Zakładu Ubezpieczeń Ogniowych. Interesentów w sprawach ubezpieczeń ogniowych przyjmować się będzie od godz. 9—15-tej.

Stacja knura.

Rolnikom Prątnicy i okolicy podajemy do wiadomości, że u p. Kowalkowskiego Jana w Prątnicy została otwarta stacja knura zarodowego. Knur jest rasy wielkiej białej angielskiej ostrouchej i pochodzi z chlewni p. Michalskiego z Zysinina, pow. Znin.

Pozatem u wyżej wspomnianego, p. Kowalkowskiego znajduje się stara stacja knura tej samej rasy.

Kółko Hodowlane Trzody Chlewnej w Prątnicy poleca pp. hodowcom trzody chlewnej zarodowe prosięta typu bekonowego.

Obowiązkiem każdego rolnika jest należeć do swego Kółka Rolniczego.

Długi rolników.

Trzy czwarte zobowiązań są zupełnie zamrożone.

W związku z utworzeniem Banku Akceptacyjnego, który ma za zadanie upłynienie zadłużenia rolniczego w instytucjach kredytowych Warszawska Izba Przemysłowo-Handlowa rozpisała ankietę wśród kupców i przemysłowców, aby się przekonać, jaki charakter ma zadłużenie rolnictwa w instytucjach przemysłowych i handlowych, które to zadłużenie, jak wiadomo, również może być w drodze wyjątku przez Bank Akceptacyjny upłynnione.

Z otrzymanego, aczkolwiek niekompletnego materjału, zawartego w odpowiedziach na odnośny kwestjonarjusz, jak informuje Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, można wnioskować, że 27 procent zadłużenia ogólnego jest należycie obsługiwane przez dłużników, 60 proc. jest zagrożone. tj. ma zabezpieczenie w granicach majątku dłużnika, chwilowo wszakże, z powodu złej sytuacji, nie może być zapłacone, wreszcie 15 proc. zadłużenia jest nieściągalne.

Wynika z tego, że wprawdzie przeszło czwarta część, a więc bardzo niewiele stosunkowo zobowiązań swych rolnictwo jest w stanie wypełniać, z drugiej strony 60 proc. zamrożonych kredytów jest dowodem, jak przemysł i handel są zainteresowane, aby rolnik zaczął nareszcie gospodarować z zyskiem, a nie ze stratą.

Olbrzymia kapusta.

Na wyspie Jersey rośnie kapusta zwana cesarską. Łodygi jej mają niekiedy od 12 do 16 stóp i używane są do robienia płotów. Z łodyg tych również wyrabiają rączki do parasolek i laski.

Pięć główek takiej kapusty wystarcza do wyżywienia 10 wołów dziennie.

Rok owocowy zapowiada się źle.

Zbliżający się sezon owocowy przejdzie prawdopodobnie pod znakiem prawie całkowitego braku owoców pestkowych, a więc czereśni i wisien.

Jak się dowiadujemy, drzewa, dające te owoce, uległy ostatnio niezwykle ostrej epidemji szarej zgnilizny, która rozpleniła się niemal w całym kraju, niszcząc setki i tysiące drzew owocowych. Epidemja szarej zgnilizny polega na całkowitem usychaniu gałązek czereśni czy wiśni. Oczywiście uschnięte gałęzie nie mogą już dać owoców.

Można zaobserwować całe sady owocowe uschniętych drzew. Jest to wielka klęska materjalna dla osadników, którzy pozatem z trudem dają sobie radę z rozplenionemi mszycami i gąsienicami. Słowem rok owocowy zapowiada się jak najgorzej.

15-procentowa redukcja uprawy pszenicy w krajach zamorskich.

Londyn. „Daily Herald” donosi, że w piątek wieczór doszedł do skutku tymczasowy układ w sprawie obniżenia produkcji pszenicy o 15 procent między przedstawicielami Ameryki, Kanady, Australji i Argentyny.

Ten „Dżentelmeński układ”, którego ważność zależy naturalnie od ratyfikacji przez odnośne państwa, zostanie przedłożony komisji gospodarczej światowej konferencji gospodarczej. W ciągu rokowań wszyscy rzeczoznawcy uzgodnili swoje zapatrywania, a ich poglądy znalazły poparcie zainteresowanych rządów prócz australskiego. Układ ma obowiązywać przez dwa lata i będzie uzależniony od tego, czy Rosja i inne państwa wywozowe do niego przystąpią.

Chcesz nam dopomóc

w walce o lepsze jutro, rolniku? zapisz się **zaraz** do Kółka Roln. Tylko **w jedności siła!**

Zeńska szkoła Mleczarsko-Serowarska w Szafarni

p. i st. kolejowa Golub—Pomorze, przyjmuje praktykantki do mleczarni szkolnej.

Od kandydatek wymagane jest przedstawienie:

1. świadectwa zdrowia,
2. świadectwa ukończenia 7 oddz. szkoły powszechnej,
3. metryki urodzenia (konieczne ukończenie 16 lat życia).

Wzamian za praktyczne nauczenie się mleczarstwa, opiekę, całkowite utrzymanie, mieszkanie, opał, światło i prawo przysłuchiwania się lekcjom, praktykantki obowiązane są do codziennej pracy w mleczarni w czasie całego przerobu i do częściowego pokrycia kosztów utrzymania w sumie 25 zł. miesięcznie, płatne co miesiąc zgóry. W razie choroby koszta leczenia pokrywa sama.

Praktyka trwa 12 miesięcy, poczem praktykantki otrzymają odpowiednie zaświadczenie i mogą być przyjęte na kurs maślarsko-serowarski.

Praktykantki, poza bielizną osobistą, muszą przywieźć: siennik, pościel, 2 białe fartuchy, 2 chusteczki na głowę i drewniaki (można też nabyć na miejscu).

Dyrekcja szkoły.

12-to miesięczny kurs gospodarski

przy Zeńskiej Szkole Mleczarsko-Serowarskiej w Szafarni powiat Rypiński—poczta i stacja kolejowa Golub—Pomorze

rozpocznie się dnia 15 października 1933 r.

Kurs ma na celu przygotowanie dziewcząt do samodzielnego i sprawnego prowadzenia gospodarstwa domowego, zaznajomienie z prawami i obowiązkami wobec rodziny, państwa i społeczeństwa.

Program nauki obejmuje: 1. naukę gospodarstwa domowego: gotowanie, pieczenie, pranie, szycie, sprzątanie — 2. hodowlę: bydła, świń i drobiu — 3. uprawę warzyw i kwiatów — 3. przetwórstwo mięsne, nabiałowe, owocowe i jarzynowe — 5. naukę o Polsce — 6. etykę — 7. rachunki gospodyni wiejskiej.

Opłaty: nauka bezpłatnie — 10 zł jednorazowego wpisowego i 30 zł miesięcznie za utrzymanie płatne każdego miesiąca zgóry. Niezamożne uczennice mogą starać się o stypendjum w Wydziale Powiatowym.

Do podania o przyjęcie na kurs dołączyć należy:

1. metrykę urodzenia (konieczne ukończenie 15 lat życia),
2. świadectwo szkolne z conajmniej 5 oddz. szkoły powszechnej,
3. świadectwo lekarskie,
4. świadectwo moralnoćci.

Bliższych szczegółów udziela bezpośrednio dyrekcja szkoły.

Każdy Rolnik

przychodzący do biura Pow. P. T. R. o poradę winien wylegitymować się legitymacją członkowską.

Co robić w obecnej porze w ogrodzie ?

Już wielki czas delikatniejsze drzewa ze słomy odsłonić, uważając, aby tego dopełniać w czasie dni pochmurnych. Wino stopniowo zwalniać z zimowego nakrycia, nie zaś odrazu wydobywać, tylko pokryć gałęziami jodłowemi, które od nocnego zimna zabezpieczą. Gdy obawa mrozów przeminie, wówczas je dopiero rozpiąć, a rozpinać uważnie, aby nie postrącać pączków na kwiat, są one bowiem w tej porze niezmiernie łatwe do wypryśnięcia. Róże sztamowe, także z zachowania zimowego odkrywać stopniowo, wcześniej jednak od wina; można je do palików przywiązywać, gdyż są na zimno wytrwalsze. Sztamy jesienne obwiązać tylko mchem pod samem oczkiem, aż do dołu. Róże miesięczne, jeżeli w gruncie zimowały, odkryć, te zaś co w doniczkach, zwolna do powietrza przyzwyczajać. W zacisznem miejscu zniosą najniższy stopień ciepła, a gdy od razu wysadzone są w klomby, zniszczeją od wiatru i zimna. Zbyt znów długo trzymane w pokoju lub oranżerji, robią się delikatniejsze i dostają mszyc.

Piwonje, dyklitry pojedyńcze, sadzone w trawnikach, okręcać płotkami z wiciny, ażeby je ładnie przez lato utrzymać, bo szczególnie piwonje w czasie kwitnienia, ciężarem swoim pokładą się na ziemię, brzydko wyglądają i prędko zgniją.

Grządki poziomkowe, jak tylko ziemia trochę przeschnie, opleć, ziemię motyką poruszyć dosyć głęboko, dla przemieszania jej z powstałym z zimy drobnym nawozem. Tym sposobem wyniszczy się drobne chwasty, ziemia uleżała spulchnieje, a krzaki wokoło rozrosną się i bujnie zakwitną. Miesięczne poziomki i teraz sadzone, jeszcze w tym roku owoc mieć będą.

Groszek karlik i irlandzki cukrowy, siać w końcu miesiąca i zasiew ten, przez całe lato do końca lipca powtarzać co dwa tygodnie. — Irlandzki — bardzo jest plenny, karlik znów o 10 dni wcześniej się wiąże, dlatego dobrze jest obydwa jednocześnie zasiewać.

Wszystkie darniny i chwasty, jakie przy kopaniu się wybierze, składać na jedno miejsce, z tych bowiem najwyborniejsza ziemia roślinna się urobi.

Drzewa jeszcze nie są tak wielu liśćmi pokryte trzeba więc upatrywać, czy gdzie nie pozostały gniazda gąsienic, teraz bowiem są jeszcze martwe i łatwo się zdjąć dadzą.

Czy znasz wszystkie ustawy

wydane po żmudnych zabiegach organizacyj rolniczych dla ochrony gospodarstw rolnych ?

Jeżeli nie, to uczęszczaj na zebrania Kółek Roln. i poznaj takowe, gdyż z nieświadomości możesz ponieść straty.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Wałdyki. Miesięczne zebranie tut. Kółka Roln. odbyło się 18 czerwca rb. o godz. 16,30 w lokalu miejsc. szkoły powsz. przy udziale 16 człon. i 4 gości. Aktualny referat o robotach przednówkowych wygłosił p. dyr. Pieszczoch. Drugi referat pt. „Zdrowie w chacie wiejskiej p. Frejger.

Po omówieniu powyższych referatów przystąpiono do wolnych wniosków, w których poruszano liczne bolączki naszej organizacji. Zebrani m. in. żądają rychłego przeprowadzenia nowych wyborów do Zarządu Pow. P. T. R. na podstawie nowego statutu.

Na tem zebranie zakończono. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH.

w dniu 9 lipca 1933 r.

Małe Bałówki	o godzinie	17-tej.
Lipinki	„ „	12-tej.
Czerlin	„ „	16-tej.
Swiniarc	„ „	15-tej.
Nowydwór	„ „	17-tej.
Kurzętnik	„ „	12-tej.
Prątnica	„ „	12-tej.
Kazanice	„ „	16-tej.
Tuszewo	„ „	15-tej.

Tylice. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, dnia 9. VII. rb. o godz. 16 w zwykłym lokalu.

Na zebranie przybędzie sekretarz pow. P. T. R., wobec tego prosi się o liczny udział. Zarząd.

Lubawa. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, dnia 9. VII. 33. o godz. 16-tej w zwykłym lokalu.

Na zebranie to uprasza się o przybycie wszystkich okolicznych rolników celem założenia spółki łowieckiej.

Zarząd.